

Henryk Bogacki

"Glaube und Religion in der frühen Kirche", Peter Stockmeier, Freiburg-Basel-Wien 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/2, 200-201

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zawiera raczej propozycje badań w poszczególnych dziedzinach niż osiągnięte wyniki. Interdyscyplinarny zespół autorów zakreśla sobie szeroki program badawczy. Wystarczy przytoczyć tematy poruszone podczas sympozjum: Konrad Reppen, *Entwicklungslinien von Kirche und Katholizismus in historischer Sicht* (s. 11—30); Rudolf Morsey, *Der deutsche Katholizismus in politischen Umbruchsituationen seit dem Beginn des 19. Jahrhunderts* (s. 31—39); Hans Maier, *Zum Standort des deutschen Katholizismus in Gesellschaft, Staat und Kultur* (s. 40—49); Johannes Schasching, *Soziologische Aspekte der Katholizismusforschung* (s. 50—54); Goetz A. Briefs, *Zur Analyse des Säkularismus* (s. 55—70); Hubert Jedin, *Kirche und Katholizismus im Deutschland des 19. Jahrhunderts* (s. 71—84); Bernhard Casper, *Gesichtspunkte für eine historische Darstellung der deutschen katholischen Theologie im 19. Jahrhundert* (s. 85—96).

Poszczególni badacze omawiają problematykę odpowiednich odcinków i zagadnień niemieckiego katolicyzmu w XIX w. Dyskusje toczone nad referatami zwróciły uwagę na konieczność opracowania szerokiej kręgi tematycznych: 1. Kościół a katolicyzm, 2. społeczeństwo i kultura, 3. państwo, 4. gospodarka i polityka społeczna.

Dzięki udziałowi w spotkaniu przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych udało się uczestnikom obrad dokonać zestawienia najważniejszych problemów jakie stoją przed badaczami dziejów katolicyzmu niemieckiego w XIX wieku.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Peter STOCKMEIER, *Glaube und Religion in der frühen Kirche*, Freiburg-Basel-Wien 1973, Verlag Herder, s. 143.

Współczesne wypowiedzi postulujące „bezreligijne chrześcijaństwo” postawiły problem wzajemnych związków między wiarą i religią. P. Stockmeier przedstawia etapy formowania się wiary chrześcijańskiej w religię w pierwszych wiekach istnienia Kościoła. Przez konfrontację wiary w Chrystusa z formami religijnymi grecko-rzymskimi bardzo wczesnie zaznacza się dążność do ujmowania chrześcijaństwa w kategoriach religii. Następuje przyswojenie form kultu, wyobrażeń i praktyk, które nierzadko były zupełnie obce treści Nowego Testamentu. Oficjalne uznanie przez Konstantyna Wielkiego chrześcijaństwa jako *religio licita* spotęgowało charakter chrześcijaństwa jako religii, gdyż stało się powodem przeniesienia i zastosowania na jego gruncie rzymskich zasad prawnych dotyczących religii pogańskich, co między innymi oznaczało uznanie kompetencji państwa i cesarza w sprawach religijnych.

Przekształcenie się chrześcijaństwa w religię uprzywilejowaną przez państwo odpowiadało skłonnościom i pragnieniom, jakie znacznie wcześniej wyrażali pisarze chrześcijańscy. Tym bardziej dogadzało tym tendencjom ogłoszenie w r. 380 przez Teodozjusza Wielkiego chrześcijaństwa jako panującej religii państwowej. Fakt ten przyczynił się w dużym stopniu do przyswojenia przez chrześcijaństwo form zewnętrznych, obcych dotąd wierze w Chrystusa. Augustyn stwierdzał, że bóstwo pogańskie łatwiej było usunąć ze świątyń niż z serc ludzkich. Wobec tego rodzą się starania, by dotychczasowy zwyczajom religijnym nadać *interpretatio christiana* lub zastąpić je przez chrześcijańskie formy kultowe.

Wiara chrześcijańska nie występowała w religijnej próżni, lecz musiała przeciwstawiać się i konkurować z religiami panującymi w ówczesnym świecie. Konfrontacja ta zmuszała chrześcijan do wyrażania wiary w formach znanych i zrozumiałych dla otoczenia. W ten sposób chrześcijaństwo rozwinięło się i przybrało kształty, jakich nie znał Nowy Testament. Następowiała asymilacja spuścizny religii pogańskich przy uprzednim oczyszczeniu ich z politeizmu.

Książka pomaga zrozumieć mechanizm kształtowania się religii chrześcijańskiej, wykazuje nieuchronność tego procesu, a tym samym przestrzega przed zbyt pochopnym nawoływaniem do „bezreligijnego chrześcijaństwa”.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Franz GAAR, *Das Prinzip der göttlichen Tradition nach Joh. Baptist Franzelin*, Regensburg 1973, Verlag Josef Habbel, s. 365.

Krańcowa interpretacja dekretu Soboru Trydenckiego doprowadziła do jednostronnego pojmowania Tradycji jako zbioru prawd objawionych, których nie zawiera Pismo św. Teologia katolicka stopniowo „odrabiała” tę deformację i mozolnie dochodziła do właściwego ujęcia Tradycji. Na tej drodze ważną funkcję spełnił kard. J. B. Franzelin SJ (1816—1886), który akcentował, że Tradycja zawiera cały depozyt Objawienia.

F. Gaar poświęcił obszerną rozprawę habilitacyjną analizie poglądów Franzelina na Tradycję. W pierwszej części prezentuje naukę Franzelina (s. 11—212), zaś w drugiej poddaje ją ocenie (s. 217—314). Autor zamierza opublikować w osobnym tomie omówienie głównych przedstawicieli teologii Tradycji poprzedzających Franzelina (poczynając od XV w.!) oraz zobrazować rozwój tej teologii aż po czasy dzisiejsze. W ten sposób ma nadzieję należycie uwydatnić znaczenie Franzelina w formowaniu katolickiej koncepcji Tradycji.

Według Franzelina treścią Tradycji jest cały depozyt Objawienia, który jest przekazywany przez urząd nauczycielski Kościoła, posiadającego sukcesję apostołską wyposażoną w charyzmat prawdy. Zgoda autentycznych nauczycieli w głoszeniu tej samej prawdy posiada funkcję kryteriologiczną w stosunku do Tradycji, podobnie jak przekonania i życie całego Kościoła.

Franzelin szeroko omawia pomniki, w jakich wyraża się Tradycja Kościoła, oraz zajmuje się kryteriami niezbędnymi dla właściwej oceny wartości poszczególnych form wyrazu Tradycji.

Utrzymując wielorakie pierwszeństwo Tradycji w stosunku do Pisma św., Franzelin podkreśla — w duchu wielu ojców Kościoła — względną wystarczalność Pisma św., jakkolwiek twierdzenie to obwarowuje wieloma zastrzeżeniami. Z drugiej strony jednak uznaje istnienie treści Tradycji pochodzenia Bożego, które nie są zawarte w Piśmie św.

Wiele miejsca w swym traktacie o Tradycji Franzelin poświęca problemowi rozwoju dogmatów, którego nie mógł pominąć z racji jego szczególnej aktualności, zwłaszcza z okazji teorii A. Günthera. Ówczesnemu naturalizmowi i relatywizmowi przeciwstawia trwałość i niezmiennność dogmatów, jakkolwiek uznaje wymiar historyczny tak Objawienia, jak działalności nauczycielskiej Kościoła. Stąd podaje czynniki wpływające na rozwój dogmatów i omawia jego stadia. Choć niewątpliwie Franzelin ciąży w kierunku teorii rozwoju dogmatów, jakie dziś nazywamy „logicznymi” czy „intelektualistycznymi”, akcentuje jednak znaczenie upowszechniania w Kościele wspólnych przekonań na konkretnym odcinku (*consensus*).

Dzieło Gaara w pierwszej części stanowi obszerny komentarz do 26 tez Franzelina zawartych w dziele *Tractatus de divina Traditione et Scriptura*, wiernie towarzyszący biegowi myśli tego wielkiego przedstawiciela „szkoły rzymskiej”. W drugiej części autor przedstawia obszerną ocenę poglądów Franzelina. Uznając jego znaczenie dla systematyzacji katolickiej nauki o Tradycji, Gaar nie przemilcza braków wynikających przede wszystkim z zbyt „hierarchologicznych” koncepcji Kościoła właściwych Franzelinowi. Zaznacza się to między innymi w wyjaśnianiu zgody całego Kościoła jako kryterium Tradycji. Choć bowiem Franzelin silnie podkreśla funkcję tego czynnika w rozwoju dogmatów, osłabia jego znaczenie, gdy w praktyce redukuje go do przyjmowania orzeczeń urzędu nauczycielskiego.